

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

KULTURA I PALITYKA.

Z Sawieckaj Biełarusi niasucca što-raz-to macniejšyja čutki, što tam z biełaruskaj kulturaj sašim kiepska.

Biełaruskich hazet wypiswać nia choćać, bo prywykli da rasiejskich, nastaŭniki i nastaŭnicy nia nadta rupiacca, kab nawučycca pa biełarusku, biełaruskich padručnikaŭ niedachwat, bo nia drukujuć, u teatr biełaruski na Uschodzie Biełarusi nia jduć, słowam widzim tam wialiki kulturny zaniapad.

Słaŭnaja „biełarusizacyja“ jak widać adbywajecca tolki na papiery, a hazety pišuć, što pad samym Mienskam jość „sawiety“, u katorych z biełaruskaj mowaj nie pakazwajsia, bo „paprośiać“ hawaryć pa rasiejsku.

Štož heta takaje? U „niezależnej“ Sawieckaj Biełarusi nia možna akazacca pa biełarusku? Niama mahčymaści drukawać kniżak, nia možna prymusić uradoŭcaŭ i nastaŭnikaŭ, kab prypomnili swaju rodnuju biełaruskuju mowu? Dzie pryčyny hetaha sumnaha žjawišča?

Kali biełaruski ruch užo mocna pašyryŭsia, a heta prypadaje na 1917—18 hod, to možna było widzieć, jak nie biełaruskija intelihentnyja siły pajšli „rabić palityku“.

Kulturnaj rabotaj zanialisia nastaŭniki, achwicery, sałdaty, duchoŭniki, kaaperatary, publicysty, adwakaty, inżyniery, dachtary, artysty—słowam chto tolki żyŭ, addaŭsia z ciełam i dušoju palitycy.

Jano praŭda, što pry napružaŭni ŭsich biełaruskich sił palityka pajšla šparkimi, šahami napierad; biełaruski ruch nabraŭ takoj mocy, što z im pačali rachawacca i bałšawiki i palaki i ab Biełarusi adrazu zahawaryli hołasna ŭ krai i zahranicaj. Dziakujućy hetamu

bałšawiki pryznajuć i abwiaščajuć niejkuju „niezależnuju“ Biełaruś i na pačatak dajuć 6 pawietaŭ Mienščyny, palaki praz swajho prawadyra Piłsudskaha abiacalisia dać wojska biełaruskaje i taksama leż nie aŭtanomiju.

Jakimi darohami pajšli hetyja „aŭtanomii“ my dobra wiedajem: skutak byŭ taki, što jak tut pad Polščaj, taksama i tam pad Rasiejaj biełarusy ciapier prymušany zmahacca za swajo nacyjanalnaje istnawaŭnie. Nie kažu palityčnaje ale nacyjanalnaje istnawaŭnie. Woś da čaho dajšo pry ŭsiej mahutnaści biełaruskaha ruchu.

Štož tut stałasja? Čamu wyjšta takaja dziŭnaja prajawa?

A woś čamu: biełaruskaja palityka apiaredziła biełaruskuju kulturu—i heta budzie hałoŭnaja pryčyna hetaha sumnaha žjawišča.

Jašče ŭ časie samaha šyrokaha razhonu biełaruskaha ruchu nikatoryja kulturnyja pracauniki (jak np. Losik) napaminali, što z hetaha zachopleńnia palitykaj moža wyjści kiepska; pry hetym hawaryli, što palityka bez kultury ničoha nia warta; heta prosta budzie wietranica, jakaja siaŭnia niasieć u hety bok, a zaŭtra moža pawiarnuć u druhi. Tady jak kultura, heta—niešta stałaje, mocnaje, z katoraj ličycca prymušana ŭsiakaja nawat palityčna warožaja siła. Palityka—heta bylinka na poli, katoruju wiecej kałyša, a kultura—heta kamień, katory nia tak lohka padważyć i dastać z ziamli.

Hetyja napaminaŭni kulturnych pracaunikoŭ jakraz spraŭdzilisia na našych wačach—palityčna Biełaruś uzrasła i pašyryłasja, ale kulturna zaniapała. I jak-raz tam, dzie macniejšaja palityka, tam słabiejšaja kultura—imien na toj bok hranicy, u Sawieckaj Biełarusi!

Zdajecca, kab tut u nas pad Polščaj była hetkaja kulturnaja swaboda, jak tam, to my mieli-b užo: i školy i knihi, i ŭradoŭcaŭ... Moža heta tolki nam zdajecca, ale ŭsiožtaki my znachodzimsia ŭ lepšych warunkach, čym našyja braty ŭ Miensku, bo polskaja kultura dla biełarusy (asabliwa prawasłaŭnaha) nia majeć takoj pryčiahwajučaj siły, jak rasiejskaja. Naadwarot — ciapier polskaja palityka dawiała da taho, što ŭsio polskaje ŭ nas adpichaje ad siabie...

Nia toje ŭ Sawieckaj Biełarusi — tam rasiejskaja kultura prosta magnesam ciahnie da siabie ŭsie „wyšejšyja“ słaŭ biełaruskaha hramadźianstwa.

Wiedajuć i adčuwažuć heta mienskija biełarusy. Świedčać ab tym narakaŭni ŭ tamasnych biełaruskich hazetach ab zaniapadzie biełaruskaj kultury, świedčać usie ichnija staraŭni kala zasnawaŭnia rodnaj školy (wyšejšaj, siaredniaj i niżejšaj), kala zakładzin bibliatek i Instytutu Biełaruskaj Kultury, abo karotka: Inbieŭkultu.

Ale i tut niaščaściel! Pryjaždžuć twaryć biełaruskiju kulturu i naležać da Inbieŭkultu jak-raz tyja ludzi, katoryja z biełaruskaj kulturaj dahetul ničoha supolnaha nia mieli. Dawiałosia mnie čytać prožwiščy siabroŭ Inbieŭkultu, dyk mušu skazać, što dobraja paławina ich saŭsim nia znaje biełaruskaj mowy, a znajuć i karystajuca tolki mowaj rasiejskaj... Usie hetyja ludzi dla Biełarusi čużyja i nowyja — i musić dla ščyraha kulturnaha pracawnika ciahka słuhać, jak u Instytucie Biełaruskaj Kultury prosta hrymić rasiejskaja mowa! I stałasja reč dziŭnaja, bo hetyja

najechaŭšyja ludzi jašče bolš usilili toj mas-koŭski element, katory i tak nie dawaŭ dychnuć biełarusam! Woš hdzie ironija žyćcia!

Dyk štož rabić?

Adkaz lohki — twaryć biełaruskiju kulturu i hetym dahaniać palityčnyja zdabytki, z tym, kab biełaruskaja kultura jšła prynamsia poraŭni z biełaruskaj palitykaj.

A dzieła hetaha treba, kab usie kulturnyja pracawniki pakinuli palityku saŭsim, a ŭžialisia za kulturnuju rabotu. Palityku chaj robiać tyja, katoryja da kulturnaj pracy niepadhatawany, abo pry palityčnaj rabocie kaniiešnie patrebny.

Dyk, kulturnyja pracawniki, da raboty!

Taja palityka, katoruju wy zrabili, ciapier pamoža wam pašyryć rodnuju kulturu...

Tolki kulturaj my zamacujem našyja palityčnyja zdabytki.

S. K—i.

PRATEST. Rada Tawarystwa Biełaruskaje Školy ŭ Nawahradku, wybranaja hramadzkaj darohaj, wyražajučaja wolu świadomaha biełaruskaha hramadźianstwa, Tawarystwa, pracujučaha ŭ Nawahradčynie bolš 4-ch hadoŭ, hetym pratestuje pierad Uradam, hramadźianstwam i zakonadaŭčymi paławatami proci tych ździekaŭ, jakija adbylisia z boku miascowaj administracyi ŭ formie biezpadstaŭnych i da ničoha nie wiadučych wobyskaŭ u paasobnych siabroŭ Prezydyma Rady 4-ha i 6-ha krasawika h. h.

Staršynia Rady P. ŚWIRYD.
Sekretar (podpiš niačytnajaja).

PIŠMO Z PRAHI.

1525 — 1925.

Historyja paŭtarajecca. I siahoŭnia jak pierad čatyrma wiakami na pieradadni Załatoj pary biełaruskaha pišmienstwa mieścić u sabie „Załataja Praha“ biełaruskiju akademičnuju moładź. Rożnica tolki ŭ liku: tahdy heta byli adzinki, siaŭnia — sotki celyja. Stałasja tak na pašmiešyšča ŭsioj kultury XX-ha stahodździa i jaje preŭsensy da rehulawaŭnia ludzkich uzajemnych adnosin, kali apynułasja siaŭnia za rubiažom Bačkaŭščyny celaja armija biełaruskaj akademičnaj moładzi, dla jakoj dostup na Wyšejšyja školy ŭ Bačkaŭščynie zakryty.

Historyja budzie wiečnym świadkam usiaho hetaha, historyja budzie sprawiadliwym sudździoju sučasnych padziej u budučynie i historyja heta ŭ imia praŭdy i Bohaludzkaha prawa ŭwiadzie Narod Biełaruski jak roŭnuju składowuju adzinku ŭ ahułna-ludskuju siamju.

Tak. Heta tolki wiera ŭ kancowuju pabiedu

praŭdy nad manoj, ducha nad siłaj fizyčnaj daje siaŭnia toj redki i niamnohim znany optymizm, što pazwalaje i ŭ najčarniejšyja dni niaroŭnaha zmahaŭnia za prawy i wolu biełaruskaha narodu, čerpać nowyja siły, šukać nowych ślachaoŭ. Znajuć hetu tajnu našy pracawniki na narodnaj niwie tam, doma, na dalokaj Biełarusi-Bačkaŭščynie, wiedama jana i joj tolki żywje sučasnaja biełaruskaja emihracyja. Nia raz i nia dwa abhawarywałasja zadača sučasnaj biełaruskaj emihracyi. Ale žyćcio naša z postupam času komplikujecca ŭ takoj dyspraporcyi, što mimawoli na koźnym žyćciowym zahibie spatykajemsia z kateharyčnym pytaŭniem: „a što dalej?“ I mnie siaŭnia pry dumcy ab našych zadačach z pryčyny 400 hadowaha jubileju biełaruskaha druku tak-ža ciśniecca pytaŭnie: „a što dalej?“ Emihracyja naahuł, jak časć celaha, adarwanaja ad rodnaha pnia, jość zmušana żyć intensywniejšym žyćciom ducha, kab tak choć u časći zapoŭnić prabieł, stwaryŭšyjsia niedastatkam rodnaj i naturalnych asnoŭ pracy — Bačkaŭščyny. Emihracyja żywje intensywniej i dla žyćcia swajho patrabuje bolš duchowa-spażyŭnych praduktaŭ. A kab ich mieć, musić i sama bolš twaryć. Woš pryčyna, čamu emihra-

Da biełaruskaha duchawienstwa.

„Tym, što siadzieli ŭ ciemnacie pakazałaś jasnaść“ — jasnaść praŭdy Bożaj. Čuć užo, jak to siam, to tam ksiandzy ŭ nas pa kaściołach haworać kazańni pa biełarusku. I dobra! Niachaj jašče adna mowa chwalić Boha! A Wam słuhi Bożyja čeść za heta! Ja pišu hetyja słowy, kab daća Wam achwoty, kab padtrymać Was u wašaj ciazkaj pracy. Praŭda, Wy mnoha musiecie paniaści trudoŭ, mnoha pry hetym praškodaŭ majecie, ale čym trudniejšaja praca, tym bolšaja zasłuha.

Tak być pawinna, kab Słowa Bożaje było tłu-maćana narodu ŭ tej mowie, jakuju jak najlepiej rozumieje, praz jakuju toje, što my chočamo skazać, najlepiej traplaje čaławieku: jak da jaho rozumu, tak i da serca. I dla hetaha Chrystus, pasyłaŭ aposta-łaŭ nawučać ludziej, daŭ im cudoŭnuju zdolnaść ha-waryć usialakimi mowami, jakija im prychodziłasia spatykać.

Uwiadzieńnie biełaruskaj mowy da Kaścioła i da Carkwy budzie mieć u pryšlaści sušwietnaje značeńnie. Biełaruś, budući wuzłom, katory zlučaje Ŭschod z Zachadam, Biełaruś, syny katoraj wyznajuć, jak Ka-talictwa, tak i Prawasłaŭje, Biełaruś heta adyhraje ŭ pryšlaści wialikuju rolu ŭ žyćci Chryścijanstwa — *biełaruski narod budzie tym naczyńniem wybranym, praz katory nastupić pajadnańnie Kaścioła, a uwiadzieńnie biełaruskaj mowy da światyniaŭ chryścijan-skich pryśpieszyć hetu sprawu* i nie ŭ Welehradzie moža stacca hety fakt histaryčny, ale najchutčej Wil-nia budzie świedkam hetaha zdareńnia. Narod bieła-ruski nia jość niejkim słabieŭskim, maleŭskim narodom, ale jon jość narodom dawoli wialikim i silnym, kab mahć być zdolnym da takoj wialikaj roli.

Kab pryhatawać narod da hetaj roli, treba sta-racca ciapier *nadać kirunak chryścijanski dla bieła-ruskaha nacyjanalnaha ruchu*. Jak kożan z Was dba-je ab dabro duchoŭnaje swajej parachwii, tak sama niachaj kożan z Was dbaje i ab uwieś narod naš biełaruski, kab jon byŭ chryścijanskim nia tolki tady, kali jon nia wiedaŭ chto jon taki, ale kab jon byŭ chryścijanskim i ciapier, kali jon dachodzić da pa-znańnia swajho nacyjanalnaha „ja“. Praca heta maje šyrejšyja hranicy, praca heta maje ahulna narodny charakter i da jaje moža pryłażyć ruku kożan ci du-choŭny ci świecki, ale siańnia žwiartajusia da Ciabie, Biełaruskaje Duchawienstwa, kab u Twaje ruki addać hetu sprawu, sprawu tak waźnuju.

Kolki ludzi traciać darahoha času na rečy nie-patrebnyja, a tut praca, katoraja wiadzie narod naš da paznańnia Praŭdy, da žyćcia, ščaćcia; i Narod dojdzie da hetaha, ale dojdzie tady, kali jamu budzie šwiacić jasnaść praŭdy Bożaj.

D. Aniśko.

* * *

Adčynicie wakno, mnie tak ciazka dyšeć,—
Dumki prosiacca, rwucca na wolu.
Dajcie chwilu pażyć, dajcie dumać, ciarpieć,
Choć prajścisia pa rodnamu polu...

Moža koŭ moj słaby, ci niawostry moj pluh,
Dyk jašče-ż ruki maje maładyja:
Mo' niaŭdžiačnuju niwu zharu ŭsiu wakruh,
Mo' pasieju ŭ joj słowy żywyja.

Adčynicie wakno! Užo-ż nastała wiasna,
Chaj-ža sonca praz kraty zahlanie.
Moža pieśnia maja kaho ŭzbudzić ad sna,
Mo' chto inšy ciarpieć pierastanie.

P. Michalski.

cyja, ŭ haračcy za šukańniem duchowaje strawy i raźwiazañniem tych ci inšych problemaŭ, zdajecca, sa starany sudziačy, tracić haławu. Asabliwa moładź. Heta nerwowaja haračka jość kaniečnaściu, biez jakoj żyćcio nia było-by žyćciom, a tolki pawolnaj śmierci. Heta haračka jość pytańniem žyćcia i śmierci ducho-waje. Adnosiцца heta da psychalohii emihracyi naahŭ. Biełarusy ŭ hetym wyniatku nia tworać.

Ale „što-ż dalej?“ I tut pranosicca pierada mnoju mahičnaja wizyja: „1525 — 1925“. Ale! Su-časnaja emihracyja biełaruskaja nia jość pieršym na-sicialam i prapahataram Biełarusi ŭ Eŭropie. Asabli-wa ŭ siańniašniaj Prazie, hdzie hetaha času zhusta-wałasja najsilniejšaja likam i intelektam biełaruskaja kolonija — zahranicaj. Praha. Jak nierazlučna dahe-tul i nawiaki ŭ budučynie budzie žwiazana heta imia z historyjaj biełaruskaj kultury!

Sioleta imienna hety žwiazak akcentujecca z asa-bliwym naciskam, bo sioleta dawiaršajecca roŭna 400 hadoŭ ad taho času, kali biazśmiertnaj sławy i waźna-ści pieršy biełaruski wučony Doktor Fr. Skaryna, pie-rakłaŭ na biełaruskuju mowu i drukawaŭ knihu knih ludzkaści — Starazawietnuju Bibliju. Ab waźnaści he-

taha faktu stolki užo hawaryłasia i pisałasia, što tut uspaminać ab hetym było-b lišnim. Da ŭsiaho ab he-tym fakcie skazanaha, chacieŭ-by tolki daća adzinuju asabliwuju ŭwahu, a heta: nia miej Biełaru-sy Skaryny, nia byli-b siańnia Biełarusami. Tut tolki na čużynie paznaci moźna praŭdu hetych sloŭ uwa ŭsioj wialičynie. Skaryna — jość mahičnaje słowa, jakoje zdabywaje dziŭny re-spekt dla Narodu Biełaruskaha ŭwa ŭsich wialičyn światu nawukowaha. Biełarus naš, sielanin ci inteli-hient musiŭ-by być świedkam taho, z jakim pietyzmam haworać ab Skarynie zahraniczyja wučonyja sušwiet-nych imion, ludzi, jakija wolnyja ad usialakich zaścia-rohaŭ palityčnych, adny tolki zdolny sudzić, što zna-čyć dla žyćcia narodu taja ci inšaja histaryčnaja po-stać kulturnaja.

Biełaruski narod jość i pawinien być hordym, što wydaŭ spasiarod siabie syna, jaki patrapiŭ u swoj čas pastawić swoj Narod na trecim užo miešcy (pier-šy — niemcy, druhi — čechi) pa wyšynie kultury, siarod tak biezkaniečnaje litanii imion narodaŭ asta-tnich na ŭsieŭskim świecie.

I prypaminajućy tak našu biełaruskuju sławu

DA NAS PIŚĆ.

Z POLSKICH KAZAŃNIAŮ LUDZI Z KAŚCIOŁA WYCHODZIAĆ.

Ikaźń, Dziśnienskaha paw. Užo daŭno, jak naś probašć, nia wiedama z jakich pryčyn, pryhłušyŭ u Ikaźni Biełaruskija nawuki. Z tej pary my ŭ kaściele na polskaj nawucy stajomsia ni siakija, ni hetakija. Aż nuż tut sioleta na feście św. Kazimira čuim my — i wuśam nia wierym — Słowa Bożaje ŭ našaj rodnej mowie biełaruskaj. Nas tady űsich udaryła dumka: woś kali nam pryświeciła jasnaja zoračka. Každaje słaŭco z henaj biełaruskaj nawuki my paprostu hłytaŭ. Ani adzin čaławiek padčas henaj nawuki tady z kaścioła nia wyšaŭ. A biełarusy našy űsie, jak awiečki dobraha pastyra, abstupili ščylnińka ambonu. Było tady ű henych ludziach i ű henym wučycielu niešta duża pryhoŭaje, mocnaje i zdarowaje. A treba skazać, što heta ű nas byŭ pieršy fest na jakim usie ludzi tak pilna słuhalu nawuki. Heta peŭna za tym, što jana była pa biełarusku, dla ludzi zrazumielaja. Na druhich festach u nas dyk ludzi padčas nawuki z kaścioła wonki űciakajuć. Letaś na ražancowym feście dyk nam parachwijanam Ikaźnienskimi było aź stydna. Ksiondz pačaŭ hawaryć nawuku (wiedama pa polsku), a ludzi űsie šnuram palacieli z kaścioła. Pawierycie? — astalisia adnyja tolki staryja kabiety. Woś i raschadzisia tut ksiondz sa swaimi polskimi nawukami! Ludzi ich nia słuhajuć, z kaścioła űciakajuć i ničoha ksiondz im nia robić. Bo polskija nawuki dla biełarusau čiażkija i niezrozumielija. Tak, tak! Sioletni dzianiočak św. Kazimira z biełaruskaj nawukaj zalaża hłyboka nam u pamiać.

Čamu-ż heta jašće dahetul my nia űsie razumiejem, što dla nas biełarusau żywaja mowa ű kaściele dyk heta biełaruskaja, a nia polskaja. Polskaje nawučańnie ű kaściele na Biełarusi nie prystajeć da duży biełaruskaj tak, jak nie prystajeć haroch da ściaŭny. A ű siańniašnich časach, dyk polskaja mowa pa kaściołach našych niejaka usio bladniejć i što raz

bolš u kutok zachodzić, a jaje miejsca pačynaje zajać mowa biełaruskaja. Pačakajem jašće krychu, a pabačym heta lepš. Z mitrok Dziamidka.

BIEŁARUSY STAJAĆ ZA SWAJO.

w. Łokciany, Świancianskaha paw. „My doŭha ciarpieli, ciarpieć bolš nia budziem, dyk pojdzim my doli šukać“ — i ű „Krynicy“ swajo hora pišać. Sialanie haroj za biełaruskiju mowu, a palicyja tym bolejš prašleduje nas. Zdaryłasia niejaka našamu Stasiuku Jakubowiču schadzić da swajho dziadźki, kab pażyć wuhloŭ dy naprawić płuh. Wiedama, wiasieŭniaja para padchodzić. A naša wioska stać akurat kala čuhunki. űżyšoŭ jon na čyhunku i idzie. Aż spatykajuć jaho čatyroch palicyjantaŭ: troch to było prostych palicyjantaŭ, a čačwiorty musieć byŭ staršy, bo na kaŭniary i na rukawach mieŭ niejakiu stużki, peŭnie byŭ „przodownik“. Toj čaławiek, ničoha złoŭha nia dumajuć, idzie i kaŭa z pakoraj: „dzień dobry pany“. — „Stój, gdzie idziesz?“ — zakryčali jany. Jon spałochany i kaŭa: „widzicie hdzie; idu čuhunkaj“. Na heta palicyjant z biełym kaŭniarom i kaŭa: „Protokuł na jęgo!“ — „Za što?“ — kaŭa čaławiek. — „Niewolno chodzić po kolei“. — „Ja ničoha nia wiedaŭ: jak nia možna, to ja i nie pajdu“. — „Ale protokuł będzie na ciebie“. — „Nu i što-ż, wola waśa, pany“. — „A dla czego pan nie mówi po polsku?“ — „Bo, — kaŭa — ja nia űmieję, moj bačka hawaryŭ pa biełarusku i dzied i pradziej i ja hawaru pa biełarusku“. Spisali pratakou, a ci adastali pratakou, ci nie — niawiedama. Barani Boh adastali, to — tak i wiedaj — karoŭku na wiaroŭku i wiadzi na kirmaś, kab raźwiazacca z pratakou.

Pa karotkim časie zdaryŭsia taki fakt.

Pajšoŭ naš jaśka da starostwa ű Świanciany zrabieć „dowód osobisty“, ci dakumant. Dziakawać Bohu sa dwa hodziki prajšli, a jon, biedny, űsio wybiraje sabie dakumanty! I űsio što raz, to pytajuć: jaki, skul „pan“, čym zajaŭsia ű Rasiei, ci maješ ziamlu? Ureście pačali pytać jakoj jon „narodowości“. Jon adkazywaje: „Biełaruskaj“. Pačuŭšy heta, aŭ pierapałochalisia. „A čamu heta tak, a bačka?“ — „I bačka

prośtaści, niaznanaj hordaściu, zlučanej z pačućciom najhłybszaha pietyzmu da swaje minuŭščyny, poŭnieca duch i chočacca kryknuć na űwieś świet: Biełarusy! Čaj šaleje bura kruhom nas, čaj wyjuć wichry, — my nie zahinuli i nie zahiniem, bo majem swajho Skarynu, bo my Narod Skaryny!

Ale „što-ż dalej?“ Ale, što dalej? I ci heta prosta zdareńnie, ci złaŭeńnie abstawin, što ű čatyrysta hadoŭ pa tak płodnym żyćci i dziejalnaści swajho słaŭnaha prodka žjaŭlajuca ű tuju-ż Prazu sotki cełyja jahonych bratoŭ, abo heta sapraŭdy jość pradwieńnia majućaj nastać zmieny ű rodnym żyćci, analična z toj, što nastała pa Skarynawym pażyćci ű Prazie, imia jakoj Załataja Para?

Załataja para! Skolki tużbaŭ, skolki niaździejsznych dahetul planaŭ, skolki achwiar pałożana i skolki ich jašće na aŭtar Bačkaŭščyny złaŭci treba, kab heta Załataja Para Biełaruskaha Narodu űwaskreśla?!

Ale padabienstwa rodzić padabienstwa. Załataja Para — heta jasnaje sonca nad ražohimi paletkami rodnaje Biełarusi. Ale sonca zaŭsiody papieradŭaje noć, najbolšuju sławu — najakruciejšy i najciażejšy boj. Sučasnae stanowišča Biełarusi, — heta siwier-

naja pradžaświetnaja noć, katoraj „rasa wyjadaje wočy“, heta toj kruty i biazdušny boj za koŭnuju piadź wolnaha ślachu da... świetazarnaje mety našaje, — woli i swobody.

Boj hetu patrabuje niazličanych sił i achwiar, a pierad usim naleŭnaha pryhatawańnia patrebna ha kadru ludzi, jakija-b padašpieli z pomačcu wybawajućymsia z sił pracauńnikom siańniašnim. Praha sučasnae jość dla mnohich krynicaj, skul spadziajuca nie mały pracent hetych nowych ludzi dastać.

Adkazać na pytańnie, ci tak staniecca? — nia śmieŭ-by. Ale wiedać treba, što emihracyjnae żyćcio i ű „najlepšych“ warunkach, heta drobnae sita, jako-je, jak ništo inšaje ű świecie najlepš prasiawaje űwieś prychođziaćy ű jaho materjał. I što praz heta „sita“ projdzie, heta biazumoŭna jość i budzie najlepšym zierniem na rodnuju wyprałuju ziamielku.

Sudziaćy pa asadkach uŭžo na sicie astaŭšychsia, možna mieć šmat uwah adnosna wyniku akančaľnaha. Ale ab hetym inšym razam.

A. Koŭzan.



był bielarus i dzied bielarus i ūsie kala nas u Świan-cianskim pawiecie bielarusy dy litwiny, a palakoŭ su-sim mała" — kaŭa jon.

— „To źle: Ciebie treba odstawić do Rosji” — „Mnie ūsio roŭna” — adkazywa jon. Pačakaŭszy tro-cha, kazuć, što dakumanty byli-b skarej hatowyja, ale z hetkim „čuŭaziemcam” „to źle”. Aŭ ureścić skazali, što dakumanty buduć hatowy, tolki treba zapłacić za ich 24 zł. Dzie-ż jon zapłacić za hetyja dakumanty, kali nia maje hrošaj nat' na kawałak chleba.

To jak-ŭa wy dumajecie, paważanyja čytačy „Krynicy”, jak lepiej: „Ci sawoj ab pień, ci pniom ab sawu?”
S u m n y .

SUMNY KUTOK.

Ławaryški, Wilenskaha paw. Časta ja prabawaŭ hryzmolić z našych Ławaryšak u rodnuju „Krynichku”. Praŭda, što mała tam ładu-składu, ale dzie tam tabie, bielarusie zahnany, da wialikaha rozumu; bo to-ż ciaŭki płuŭ ci siakiera lahčej chodziać, jak toje lohka-je piaro. Nia hledziačy na toje, što našaja parachwija kala samaj Wilni i ūsialakija ciomnyja siły choćuć nam wyrwać rodnae słowa, tak mocna zrosšajasia z nami, starajučysia społščyć nas pa szkołach i ūra-dach i ūsiudy dzie tolki možna. Ale heta ūsio darma...

Ludzi našy dobra zrazumieli ūsich tych ašukan-caŭ, katoryja za hrošy na rynkach brešać. My raz na zaŭsiody skazali im: „Nia wierym wam”.

U 1921 h. za ś. p. Ks. prob. Hruzda našy parachwianie damahalisja bielaruskich kazańniaŭ, dzieła čaho byli napisaušy Ks. Biskupu Matulewiču prošbu z padpisami bołš dwuchсот čaławiek; ale naš duchoŭny pastyr nie zahadaŭ našamu prob. kazać kazańni nam u našaj najdaraŭšej bielaruskaj mowie. Widzim my z hetaha, što duchoŭny naš pastyr schau-ŭaŭ našu prošbu pad sukno i hetym byccam zrabiŭ niekamu dobra. Prajšło paru hadoŭ i ŭadańnie ūzrasło jašče bołš, kab čuć rodnuju mowu ū kaściele. Pa raz druhi sabrali padpisy i budziem prasić duchoŭnaha prawadyra ab pazwaleńni.

Maralna našy ludcy wielmi papsuty, a najhorš moładź, jak chłopczy tak i dziećcy. Niama taho bli-zu wiasiella, dzie-by nie paraŭbiwali łaboŭ kamieńnia-mi. Faktaŭ takich ličyć možym na sotni. Bywajuć časta zdareńni naŭaŭnictwa i zabojsťwa.

Babski rod tak-ŭa panizjušsia maralna; adusiul wieje Sadomaj. Nia hledziačy na toje, što ū światy zabaraniajecca harełku pradawać i ū našych Ławaryškach palicyi aŭ zašmat — wodku pradajeć blizu ūsiaki adkryta. Pjanstwa dachodzić da najbolšaj miery. Školnictwa staić susim słaba. Pa nikatorych wioskach, jak Dziedaniški, Rudupa i inš. dzieci susim nia wućacca.

Parachwijanin.

„DAJUĆ” PANY DREWA.

maj. Porplišča, Duniaŭickaha paw. 22 studnia 1925 h. był paŭar i zhareli budynki troch haspadaroŭ. U adnaho z ich zhareła ūsio na hładka. Ciapier bied-ny nia maje chleba i nia maje jak i adkul uziac bu-dynak. Na ščasćie znajšoŭsia dobry achwicer, katory skazaŭ, što paprosić panoŭ, jamu znajomych, kab ja-ny dali hetamu čaławieku drewa na budynak. Praŭda, zajšoŭ hety paharelec da achwicera i toj daŭ jamu zapisku da znajomych panoŭ i skazaŭ, što jany dre-

wa na budynak daduć. Adzin z panoŭ, pan Juzefowič daŭ drewa 22 pni, a da pana Krušynskaha jeŭdziŭ niekalki razoŭ i ūsio nadarma. Jak haworać ludzi, he-ty pan Krušynski pradaŭ lesu i ūziaŭ trysta tysiać rasiejskich rubloŭ zołatam, a jak biednamu čaławieku dyk i wiarchoŭ škaduje. Nia dziwa było-b, kab hety pan adkazaŭ adrazu, što nia dać drewa, a to skolki čaławiek najeŭdziŭsia da jaho nadarma. Za hety čas jon moh-by zrabić što niebudź inšaje. Susied.



Hutarki ab haspadarcy.

Wykarystoŭwajcie kuryny hnoj; im wielmi dobra ūhnojwać aharody.

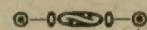
Badaj koŭnamu haspadaru wiadoma, što kuryny hnoj kudy lepšy, čym hnoj rahataj skaciny. U kurynym hnai, tak zwanym pamocie, jość bołš paŭżyŭnych dla rašlin sokaŭ. I časam bywaje tak, kali haspadar na-ściele na poli kurynaha hnoju šmat, tady ūsio zboŭa wyharwaje. Heta pakazywa, što ptušyny hnoj wielmi kaštoŭny.

Žbirać ptušyny hnoj zimoj nia trudna. Zimoj zwyčajna kury, husi i kački siadziać u chlawie i hnoj ich takim paradkam nie prapadaje hetak, jak letam. Woś čamu zimou i wyhadniej usiaho sabrać ku-ryny hnoj.

Ūhnojwać kurynym hnojam lepš usiaho aharody. Dla ūhnajeńnia aharodaŭ suchi kuryny hnoj nia wiel-mi przyhodzien. Zahetym robiac tak: biaruć cekar ci inšuju pasudzinu i nasypajuć u jaje przyblizna kala treciaj častki kurynaha hnoju. Pašla hetaha ū pasu-dzinu naliwajuć wady. Pasudzina, pasypanaja hnojem i nalitaja wadoj zastajecca na niadzieli 4-5 na dware, pry čym koŭny dzień miašajecca.

Pašla 4-5 niadziel źmieš hatowa da paliwańnia rašlin. Zwyčajna robiac tak: biaruć prastajušuju źmieš niačystaj, a źmiešanaj znoŭ z wadoj. Da adna-ho wiadra prastajušaj źmieš dabaŭlajuć 10 wiodzier wady i tolki tady paliwajuć joj harodnyja rašliny. Ad hetkaha paliwańnia harodnina prawicca i wielmi sko-ra raście.

(„Saw. Biel.



Z Bielaruskaha ŭžycia.

Z Bielarusi pad Połščaj.

Ablawy na bielarusaŭ u Nawahradčynie. U suwiaz z aŭwiŭšymsia bandyckim rucham na ab-šary ūschodnich wajawodztwaŭ, palicyja pačala rabić wializarnyja ablawy pierad usim u Nawahradčynie i Wałynščynie, šukajućy aruŭŭa i arysťoŭwajućy pada-zronych asob. Aryšćawana šmat ludziej, jakija byli ū znošinach z bandytami i rabili napady.

Tak kaŭa ūrad. Na dziele-ż u Nawahradčynie arysťawany rad bielaruskich nacyjanalnych dziejačoŭ, nia majućych z usim hetym ničoha supolnaha.

Kazuć, što pad widam „baračby z bandytyzmam” u chutkim časie — buduć raspačaty represii i proci prawadyroŭ bielaruskaha ruchu ū Wilenščynie.

Ab arysťach u Nawahradčynie, przybjušyja adtul ludzi raskazwajuć woś što:

U noć z 1-ha na 2-ha krasawika i ū dzień 2-IV adbylisia pa ūsiej Nawahradčynie masawyja wobyski

i aryšty. Ličba zaaryštawanych — pa čutkach z Nawahradku — dachodzić 1368 asobaŭ. Paciarpieła značajna častka asobaŭ, jakija prymali čynny ŭdzieł u pracy pa składańniu deklaracyjaŭ na biełaruskiju školu. Zaaryštawany, pamiż inšymi, kandydat u deputaty Sojmu pa Nawahradčynie Sabaleŭski, jaki żywieć u Stoŭpcach. U Nawahradzkiju turmu da 6-IV pasadzana bołš 140 asob. Wobyski adbylisia amal nie ŭwa ŭsich biełarusaŭ, byłych wučyciałoŭ, a tak-sama ŭ nikatorych świaščefnikaŭ.

Wobyski nie abminuli nawat i tych wučyciałoŭ - biełarusaŭ, jakija słužać u polskich uradowych szkołach. Niekatorych z ich zaaryštawali, jak Nawumowiča, Bitusa i Kokareku, — wučyciałoŭ polskaje školy ŭ Jaremičach.

U Klecku ŭ hety-ż čas zaaryštawana była wučycielka Biełaruskaje Himnazii, Małojła.

Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa ŭ pap-skaha nuncyja. Papieski pasoł u Waršawie Laŭri, prad razhladam Konkordatu ŭ Sojmie pryniaŭ pradstaŭnikoŭ biełaruskaha katalickaha duchawienstwa, katoryja padali jamu memoryjał u sprawie konkordatu, jaki nie zdawalniaje patrebaŭ biełarusaŭ-katalikoŭ, a naadwarot: wielmi kryŭdzić ich.

Wučni Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii raspuszcany na Wialikdzień u Wialiki Čacwier. Zaniatki pašla Wialikadnia pačnucca aŭ 27 hetaha miesiaca z tej pryčyny, što wučni raspuszcany tak-ža i na prawasłaŭnaje świaata, jakoje ad katalickaha paźniej na cely tydzień.

Doktar Fr. Skaryna — pieršy drukar biełaruski, knižka, jakuju napisali Ks. A. Stankiewicz, aprača litarami ruskimi, niadaŭna wyšla litarami łacinskimi, koštam „Krynicy“. Knižka heta pradajecca ŭ Biełaruskaj Kniharni (Wilnia, Zawalnaja 7).

Z Radawaj Biełarusi.

Barysaŭski pedahahičny technikum istnuje zaraz u składzie čatyroch kursaŭ i ŭ prošłym hodzie daŭ užo pieršy wypusk nastaunikaŭ u liku 27 čaławiek, jakija zaraz wiaduć pracu ŭ wioskach i miastečkach Barysaŭskaj akruhi. Na ŭsich kursach ciapier ličycca 158 słuchačoŭ: 87 mužčyn i 71 žančyna. Pa socyjalnym stanowiščy skład słuchačoŭ taki: dzieciej rabočych 20 čał., sialan i dzieciej sialan — 76; słužačych — 2; dzieciej słužačych — 52; kustaroŭ 2 i inšych — 6. Nacyjanalny skład: biełarusaŭ — 132, żydoŭ — 17, palakoŭ — 7, rasiejcaŭ — 2.

Takim čynam bačym, što pieršaje miesca pa liku zajmajuć dzieci sialan, potym iduć dzieci słužačych i rabočych.

Padtechnikum maje swajo ŭłasnae pamiaškaŭnie, dosyć adpawiednae dla pracy, bibliatku, fizyčny kabinet. U prošłym hodzie Pawiatowym Wykanaŭčym Kamitetam dla technikumu adwiedzien dosyć wialiki sad, aharod i łuh dla praktyčnih sielska-haspadarčych rabot i aznajamleńnia słuchačoŭ technikumu, jak budučych wiaskowych nastaunikaŭ, z palapšanaj technikaj sielskaj haspadarki. Techničnaj sielska-haspadarčaj pracaj kiruje ahranom, jaki znajomić słuchačoŭ z teoretyčnymi wiedami pa sielskaj haspadarcy.

Wykładaŭnie ŭ prošłym hodzie wiałošia na rasiejkskaj mowie, aprača pradmietaŭ cyklu biełarusaznaŭstwa. U hetym hodzie značajna dola pradmietaŭ wykładajecca ŭžo na biełaruskaj mowie (8 pradmietaŭ — 48 tydniowych lekcyjaŭ i praktyčnyja zaniatki

ŭ wopytnaj škole wiaducca na biełaruskaj mowie). Z druhój pałowy wučebnaha hodu na biełaruskiju mowu pierachodzić i wykładčyk matematyki. Pry Padtechnikumie istnujuć hurtki: biełarusaznaŭstwa, palityčny, naturalna-histaryčny, niadaŭna arhanizawaŭsia krajaznaŭčy hurtok, mastacki, charawy, muzyčny, dramatyčny i karespandenci.

U hurtku biełarusaznaŭstwa razhladajucca twory biełaruskich piśmieŭnikaŭ, čytajucca dakłady, hurtkom krajaznaŭstwa sabrany matarjały pa etnagrafii (narodnyja pieśni, kazki, apawiaďaŭni). Charawy hurtok u nastupnym hodzie značajna papoŭniŭ swoj repertuar biełaruskimi pieśniami i časta wystupaje na spektaklach, źjezdach i konferencyjach.

Biełarusy ŭ Łatwii.

Apraŭdaŭnie biełarusaŭ. Niadaŭna Dźwinski sud u Łatwii wynies apraŭdalny pryhawar dla ŭsich biełaruskich dziejačoŭ, abwinawačwanych u ŭżywaŭni padručnika A. Smoliča „Hieohrafija Biełarusi“, a tak-sama i etnagrafičnaj karty Biełarusi ŭ biełaruskich uradowych szkołach Łatwii. Najbołš byli prašledawany nastaŭniki: Kraskoŭski, Pihuleŭski, Paŭlina Miaziołka, Andrej Jakubiecki i Kostuś Jezawitaŭ. Hety apošni paradačny čas byŭ trymany ŭ Ryskim wastrozje, prasiedziŭšy ŭ im aŭ da razhladu sprawy sudom.

Cikawa, što wyšejuspomnienaje karystaŭnie ŭ szkołach adzinym biełaruskim padručnikom hieohrafii dało powad łatwijskim sudowym ŭladam abwinawačwać biełaruskich nastaŭnikaŭ u antydziaŭražajnaj dziejnaści!

Studenty-biełarusy ŭ Maskwie.

15 sakawika ŭ klubie Maskoŭskaha instytutu inżynieraŭ transportu kiraŭnictwam biełaruskaha studentskaha ziamlactwa h. Maskwy byŭ naładžany biełaruski wiečar, na jakim bylo kala 800 studentaŭ-biełarusaŭ. Wielmi da rečy była lekcyja t. Siankiewiča pa historyi biełaruskaje literatury. Lektar dobra sprawiŭsia z swajoju temaju. Prysutnyja byli wielmi zacikaŭleny lekcyjaj i pašla jaje padali šmat pisulak z zapytaŭniaŭ, majučymi suwiaź z temaju lekcyi. Potym biełaruski piaśniar Michaś Čarot, jakoha prysutnyja spatkali hučnymi wopleskami, zrabiŭ dakład, u jakim jaskrawa admalawaŭ sučasnae stanowišča biełaruskaje literatury.

Kancertnae addzialeŭnie pačalošia z začytaŭnia Čarotam swaich wieršaŭ. Piaśniar zachapiŭ usich žmiejstam i stylem swaich tworaŭ. Pašla jaho biełaruski studenski chor pad kiraŭnictwam t. Rawienskaha prapijaŭ cely rad biełaruskich pieśniaŭ, siarod jakich bylo niekalki ŭłasnae harmanizacyi kiraŭnika choru. Jak studenty-biełarusy, tak i ŭsie prysutnyja naahul byli zachopeny tymi asabliwaściami mowy i tym chutkim tempam raźwićcia biełaruskaje kultury, jaki možna prasačyć na ŭzbahačefni biełaruskaje kultury ŭsio nowymi i nowymi skarbami słowa, a tak-sama pa tych krokach napierad, jakija robić biełaruskaje mastactwa.

Wiečar skončyŭsia ahułnym śpiewam biełaruskaje marsieljezy.

CYTAJCIE I PAŠYRAJCIE „KRYNICU“.

Z USIAHO ŚWIETU.

U Radawaj Rasiei astatnim časam zaznačajecca štoraz jaśniej pažadanie dać bolš chodu dla prywatnaha kapitału. A heta dzieła taho, što samo hasudarstwa nia moža sprawicca z dziażdźnym życióm. Zastoj pramysłowaści zawastrajecca, a razam z im pawialičwajecca i biezrabocica. Urad Radawy ũważaje, što kab wyjści z hetaha ciażkaha pałažeńnia, treba dapaścić prywatny kapitał... Takim čynam bačym, što życie zmušaje kamunistau pakrysie zdawać swaje pazycyi.

Niamieččyna ũ hetym miesiacy zaniata badaj adnej tolki sprawaj, heta — wybarami Prezydenta. Jak wiedajem, užo raz wybary tam adbylisia, ale ni adzin z kandydatau nie atrymau stolki hałasou, skolki było patreba. Druhija i užo akančalnyja wybary adbuducca ũ kancy ciapiersniaha miesiaca. Najcikawiejšym u hetaj sprawie jość toje, što, astatnim časam wybrany na kandydata na Prezydenta kajzeraŭski hienerał Hindenburh, jaki należyć da manarchistau i maje dumki zawiási ũ Niamieččynie staryja carskija paradki. Ale, wiedama, peŭnaści nia ma, što jon projdzie na Prezydenta, choć usio być moža.

Francyja staic pierad nowymi padziejami. Ciapiersnia ni ũrad Herriota trymajacca nia mocna. Jość wiestki, što jon nie ũtrymajacca i chutka budzie źmienieny. Herriot jak sacyjalist pačau barabču z kaściołam i hetym pastawiŭ prociŭ siabie jak katalikoŭ, tak i ludziej nie dalokich ad kaścioła. Herriot takža pawioŭ niekarysnuju palityku finansawuju. Pry im hrašowaje pałažeńnie Francyi stajacca štoraz to horšym. Praŭda, ministar finansau padaŭsia ũ adstaŭku i jaho miejsca zaniaŭ druhi, ale heta, zdajacca, Herriota pry ũładzie nia ũtrymaje. Kali nastupić źmiena ũradu, dyk jana adbudziecca na karyść prawicy.

Turcyja maje kłopatu nia mała z kurdami. Kurdy, jak my užo pisali, heta — narod, jaki nia choča tureckaj apieki i imkniecca da niezaležnaści. Astatnim časam kurdy arhanizawali cełaje paŭstańnie prociŭ Turcyi. Turecki ũrad abjawiŭ ahulnuju mobilizacyju wojska, bo zaŭważyŭ, što paŭstańnie kurdaŭ duža hroznaje dla Turcyi. Paŭstańnie raźwiwajecca. Adnak astatnim časam, jak pišuć hazety, tureckaje wojska pieramahaje paŭstancau. Niadaŭna adbyłasia bitwa pad wioskaj Ghaodzi, dzie paŭstancau zabitych i raniennych naličajuć da 10 tysiać čaławiek. A skolki palahło turkaŭ — niawiedama.

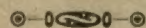
U Polšcy za apošni čas, jak waźnaje zdareńnie, treba adznačyć rolny strajk, katory pačaušsia na Pamory i pašyryŭsia na celyja dziesiatki pawietaŭ Polšcy. Strajk hety arhanizawali polskija sacyjalisty. Pryčynaj strajku źjaŭlajecca toje, što pany mała płociac parabkam i drenna z imi abchodziacca. Padčas strajku ũ nikatorych miascoch miż panami i parabkami dachodziła da krywawych zdareńniau. Hety strajk užo trywaje niekulki tydniau i nijak nia moža skončycca, a tym časam užo ũ poli čakajuć palawyja raboty. Dumajem, što parabki ũsiož-taki niešta ad panou utarhujuć.

Litwa z pryčyny adkryćcia ũ Jeruzalimie żydoŭska-ha uniwersytetu wysłała tudy dzieła prywitańnia żydoŭ praf. Awiżonisa.

U Koŭnie ũ dzień adkryćcia żydoŭskaha uniwersytetu ũ Jeruzalimie żydy arhanizawali ũračystuju demonstracyju. Demonstranty zatrymalisia prad Litoŭskim uniwersytetam, dzie byli čutny roznyja pryjaznyja da hetaj wučelni kličy. Zatrymalisia tak-ža demonstranty z padobnymi kličami i prad anielskim pa-solstwam.

Da waźnych tak-ža zdareńniau u Litwie astatnim časam treba zaličyć litoŭska-šwedzkiju naradu. Jak wynik hetaj narady asnawana litoŭska-šwedzkaja tawarystwa, što maje na mecie zbližeńnie litoŭcau i šwedaŭ na hruncie palityčnym i ekanamičnym.

U Palestynie 1 hetaha miesiaca było wialikaje żydoŭskaje świata z pryčyny adkryćcia ũ stalicy kraju Jeruzalimie żydoŭskaha uniwersytetu. Było mnoha haściej ad roznych narodaŭ i mnoha prywitańniau. Žydy z hetaha duža ciešacca i značna wyjaždźajuć u Palestynu, jakaja addana im dzieła zbudawańnia tam żydoŭskaj dziażdźawy. U Palestynie żywuć pierawaźna araby, trymajučysia mocna ziamli i mahometanskaj wiery, a żydy ziamlu biaruć dla swaich, dyk paŭstajuć duža niapryjemnyja nieparazumieńni miż žydami i arabami, jak na hruncie ekanamičnym, tak i relihijnym.



Piśmo ũ Redakcyju.

Pawaźnany Hramadžianin

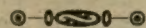
Redaktar!

Nie admoŭcie nadrukawać u „Krynicy“ hetych niekulki sloŭ.

U „Dzien. Wil.“ 16. IV. 1925 źmieščana wiestka, što byccam p.p. Alaksiuk i Paŭlukiewič starajucca parazumiecca ũ sprawie „adzinaha biełaruskaha frontu“ z nikatorymi biełaruskimi dziejačami, a miż imi i sa mnoj. Woš-ža što da majej asoby hetym padaju da publičnaha wiedama, što z p.p. Alaksiukom i Paŭlukiewičam, katorych dziejalnaść ličyŭ i liču škodnaj dla Biełaruskaha Narodu, nia maju ničoha supolnaha i ich zwarot da mianie, kali-b taki zdaryŭsia, dzieła niejka supolnaj pracy, byŭ-by susim niedarečny.

Z pašanaj Ks. A. Stankiewič.

Wilnia, 17. IV. 25.



DA WIEDAMA ČYTAČOU „KRYNICY“

Časta zdarajecca, štomnohija z čytačou „Krynicy“, chočaŭ wypisać haz. „Awadzień“, ci pasłać hetaj hazecie hrošy, zwačwajucca da red. „Krynicy“. Robiać tak musić zatym, što i „Krynicy“ i „Awadnia“ adzin adras. Adnak prosim u sprawach, nie datyčacych „Krynicy“, da nas nie zwačwacca.

Redakcja.

Z WILNI.

— **Używanie harelki siarod dziaciej.** „Dzien. Wil.” piša, što 86,2 pracenty dziaciej u wilenskich szkołach wiedaje smak harelki, 23,5 prac. upiwajuca, 2,4 prac. pjuć što-dnia, 9,2 prac. što-tydzień!...

88,9 prac. dziaciej dastaje harelku ad baćkoŭ, 22 prac. kuplajuć jaje „za swaje hrošy”...

— **Litoŭski tydniowik „Lietuvos Kelias”** Nr. 14(90) pa zahadu Kamisara Ŭradu skanfiskawany. Pryčyna kanfiskaty niawyjašniena.

Wilenski Litoŭski Kamitet. 29 minutaŭha miesiaca adbylisia wybary ŭ Tymčasowy Wilen. Lit. Kam. U ŭrad kamitetu wybrany: Dr. Alsejka, Ks. Čybiras, Karazija, Ks. Zajončkoŭski, dr. Štapielis, Welecki i inš. Staršynioj Kamitetu dr. Alsejka.

— **Kolki szkoł u Wilenščynie.** U 1924 — 25 šk. hodzie na abšarach Wilenščyny naličajecca publičnych szkoł 1.060, z čaho adnaklasowych szkoł 797; 6-ciu klasowych 10 i 7-mi klasowych — 30. Na miesta Wilniu prypadaje szkoł—52, z jakich 12 7-mi klasowych i 9-ć 6-ci klasowych. Na Wilenska-Trocki paw. prypadaje szkoł 242, z čaho adnaklasowych — 199, 7-mi klasowych 4; na Ašmianski paw. prypadaje 182 szkoł, z jakich adnaklasowych 141; na pawiet Swiancianski 230, z jakich adnaklasowych 193, na paw. Brasłaŭski 67; Dzisnienski — 154, z jakich adnaklasowych 111; na paw. Duniaŭicki szkoł—100 i Wilejski szkoł—108.

Z hetaha liku biełaruskich szkoł 20, litoŭskich 46 i rasiejskich 3.

Učaćčajućaj da hetych szkoł moładzi ŭ m. Wilni: 10.692 asob, u pawietach Wilenska-Trockim 14.761; Ašmianskim 11.071; Świancianskim 12.447; Brasłaŭskim 5.530; Dzisnienskim 11.065; Duniaŭickim 9.655 i ŭ paw. Wilejskim 8.073.

Prywatnych szkoł u Wilni 26, z čaho żydoŭskich 23, litoŭskich, rasiejskich i niamieckich pa adnej škole, a moładzi učaćčaja da ich 3.436 asob. U Wilenska-

Trockim paw. 28 szkoł, z jakich 12 litoŭskich, a moładzi 1.007 asob; u Ašmianskim 18, moładzi školnaj 858 asob; u Świancianskim 85, skol litoŭskich 45, moładzi-ż ahułam 3.166 asob; u Brasłaŭskim szkoł 7, moładzi 502; u Dzisnienskim 26, moładzi 1.465; u Duniaŭickim 20, moładzi 1.062 i ŭ Wilejskim paw. szkoł 31.

Ahułam wučaćčajsia moładzi ŭ Wilenskim skolnym wokrohu u ŭradowych i prywatnych szkołach naličajecca razam 96.638 asob, a ŭ minułym skolnym hodzie 1923-24 — 78.527 asob.

USIAČYNA.

RAŻJAŠNIŬ!

My pisali deklaracyi,
Kab szkoły nam dastać,
Idziom u hminu hramadoju,
Kab podpisy śćwiardžać.

Wojt nas sucha sustrakaje,
Jak idziom my ŭ hminny hmach,
I ŭ dušy nas praklinaje...
Bo pačuŭ ŭžo inšy pach!

A pan pisar kosa hlanuŭ
I pad nos sabie skazaŭ:
„Kab na was piarun ŭsich hranuŭ!”
I na kreśle zajorzaŭ.

Dalej, wojt u nas pytaje:
„Chto-ż wam henyja listki,
Chto-ż naŭčyŭ was u hmach hminny
Zawiaraci ich niaści?”

A my śmieła, bez zapinki,
Na to, što jon ŭ nas spytaŭ,
Kažam: „Biełaruski Klub Pasolski
Nam usio rastałkawaŭ.

Naromić.

Naša Pošta.

— **J. Hieneralčyku i P. Michalskamu:** Wieršy Wašy pastarajemsia nadrukawać. — **Żabie z Trab:** pišycie ab čym-niebudź paważniejšym, takija rečy brydka pišać, a tak-ža i drukawać. — **D. Anišku:** Dziakujem, drukujem; čakajem adkazu na ankietu. — **J. Puhaŭku:** „Krynicy” pasyłam. Wysłali tak-ža Kataloh biełaruskich kniżak. — **K. Kazłoŭskamu, A. Barawincu i Puzyreŭskamu:** „Krynicy” Wam pasyłam. — **B. Buklarewiču:** Pišycie što-niebudź paważniejšaje. — **I. Kaškiewiču:** pasyłam. — **M. Ilukiewiču:** 2 zł. na „Awadzień” pieradali. Wieršy Wašy paprawiŭšy pastarajemsia nadrukawać. Lepš pišycie zwyčajna. — **Nieciarpliŭkamu:** 2 zł. na „Awadnia” addali. Pisulku Wašu nadrukujem. — **Saldatawamu:** Atrymali, skarystajem. — **Mucha:** Wierš Waš da druku nie padchodźić. — **W. Škodziču:** Nie nadrukujem. Treba mnoha pracawać, kab pišać wieršy. Pišycie zwyčajna. — **Adwardu Tatarčuku z Telechanaŭ:** „Krynicy” Wam pasyłam. — **Fr. Andrejeŭskamu** z pad Porplišča: Hazetu wysyłam. — **Blizkamu** z Sapraniać: nie nadrukujem. Treba padawać swajo

praŭdziŭaje proźwišča i adras dla wiedama redakcyi. — **Krawackamu:** Wierš Waš da druku nie padchodźić. Pišycie prozaj. — **Čmitawamu Pastuchu:** Atrymali, skarystajem. — **M. Makaru:** „Krynicy” wysyłam. — **K. Čyliku:** 3 zł. atrymali. „Krynicy” pasyłam. Z adrasoŭ karystajem. — **Palešuku:** Što datyčyć platy za kwatery, ŭziatyja pad wojska, dyk dawiedajemsia i abwieścim ab hetym u „Krynicy”. — **J. Murašku ŭ Wišniewie:** Ad Was na „Krynicy” 10 zł. atrymali. Dziakujem. — **Ks. Č. u Rymie:** 8 zł. na hazetu atrymali. Padziaka. — **Ks. S. i W. Harezu:** pa 5 zł. atrymali. Dziakujem. — **Hieneralčyku, St. Hapanowiču, Hapanowiču i S. Żydkiewiču:** pa 1 zł. 50 hr. atrymali. — **W. Kaładzie:** 3 zł. atrymali. — **W. Chaciełoŭskamu:** 2 zł. atrymali. — **J. Rohalčyku:** 1 zł. 20 hr. atrymali. — **K. Świetahoru:** 60 hr. atrymali. — **Mik. Iwanoŭskamu i J. Hryniewiču:** pa 50 hr. atrymali. — **Bieł. Trubaduru:** Dziakujem. Skarystajem. — **J. Stefanowiču z w. Šaški:** U sprawie pašy nia možna Wam ničoha paradzić. A što da Wašaj siastry, dyk radzim žwiarnucca da Biskupa ŭ Wilni. Zdajecca, što jon Wam hetu sprawu załatwić.

